WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

Nr. 1. Rok V. | DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO" | 1. I. 1933 r.

Porządek nabożeństw. Styczeń

1. **Niedziela. Nowy Rok**
   - 6 do Najśw. Imienia P. Jezusa w int. rodziny Muszałów z wyst.
   - 8 w int. rodziny Świętek
   - 9 in d. Int. d. kath. Kaufm. Vereins m. Aussetzung
   - 10½ w int. rodziny Grządziel z wyst.
2. Poniedziałek. Najśw. Imię Jezusa.
   - 6 za † Jana, Bronisławę i Adelajdę Kaszyca i Bartłomieja Grzybek
   - 6¾ msza pogrzeb. za † Alfonsa Przyszkowskiego
   - 7½ miesięcz. naboż. do św. Antoniego
3. Wtorek. Okt. św. Jana Apost.
   - 6 za nowożeńców Myrcik—Kleinert
   - 7½ za † Wiktorję Rak i rodziców roczn. z k.
4. Środa. Okt. Młodzianków.
   - 6 za † Marję Kapola roczn. z k.
   - 8 Marienkirche Muttervereinsandacht
5. Czwartek. Wigil. Św. Trzech Króli.
   - 6 z róży Anny Malorny, za † Wagner i Siga
   - 6³ za † Fryd. Jurczyk, trzech synów i pokr. obustr.
6. **Piątek. Św. Trzech Króli.**
   - 6 w int. członków III Zakonu karmel.
   - 8 za † Kaspra Malorny
   - 9 Zum hl. Herzen Jesu v. kath. Mutterverein
   - 10½ mies. naboż. do Najśw. Serca P. Jezusa.
7. Sobota. 2 dzień okt. Św. Trzech Król.
   - 6 do N. Serca P. Marji o nawrócenie grzeszn.
   - 7½ za nowożeńców Sośniok—Mendzik.
8. **Niedziela I. po Św. Trzech Król.**
   - 6 za członków Straży Hon.
   - 8 za parafjan.
   - 9 Vom III Orden, in d. Int. d. hl. Vaters.
   - 10½ za członków Bractwa Różańca św.

W Nowy Rok przypada kolekta na kościół.

Heute am Neujahrsfeste findet Kollekte, fur die Kirche statt.

W uroczystość Św. Trzech Króli, **kolekta na misje zagraniczne.**

Am Feste d. hl. Drei Könige, Kollekte fur die **Russlandsmission**

W czwartek 5 bm. w wigil. Św. Trzech Króli, odbędzie się po południu o godz. 3-ciej **święcenie wody**, kredy, kadzidła i soli.

Am Donnerstag 5 d. M. nachmittags 3 Uhr, findet **Wasserweihe** statt.

Z kroniki parafjalnej.

Ochrzczono: 4 chłopaków, 8 dziewczynek

Przystąpiło do Stołu Pańskiego:

W ciągu tygodnia od 18 do 25 grudnia 3486 osób. w ciągu czasu adwent. 14.000 osób.

W więzieniu przystąpiło w pierwsze święto 67 więźniów do Stołu Pańskiego.

Chorych zaopatrzono: 8 osób.

Dla Tow. Św. Wincentego a Paulo, na biednych 10 zł. p. Mecenas Kudera zamiast życzeń Świątecznych i Noworocznych.

Ślub zawarli.

Dnia 26 grudnia kaw. Koźlik Ludwik stolarz, z panną Marją Wisorek oboje z Mysłowic.

Dnia 27 grudnia kaw. Just Franciszek Józef urzędnik kolejowy, z p. Józefą Heleną Bigajówną oboje z Słupny.

Dnia 28 grudnia kaw. Czyonik Paweł Piotr rzeźnik z Szopienic, z panną Jadwigą Teresą Czajanką z Mysłowic.

Zmarli.

Wilhelm Brauzy maszynista, lat 54. Walter Placzek kawaler, lat 22. Teodor Przywara mistrz piekarski, lat 57. Walenty Kuban inwalida, lat 69. Małgorzata Skulik, córka rolnika Wilhelma Skulik, 20 dni. Wincenty Stiler, syn ładowacza Andrzeja Stilera, lat 5. Jadwiga Jurecko wdowa, lat 81. Karol Gagalon inwalida górniczy, lat 66. Józef Hajduk inwalida górniczy, lat 60. Marja Wojcik, żona inwalidy, lat 76. Stefan Klein, syn malarza Pawła Kleina.

W pierwszy czwartek odbędzie się jak zwykle adoracja **Straży Honorowej**.

Na przyszłą niedzielę zgromadzenie Straży Honorowej N. S. J. po nieszporach w kościele N. M. P.

W uroczystość Trzech Króli po pierwszej mszy św. odnowienie ślubów **Zakonu Karmelitańskiego.**

W Nowy Rok i w Święto Św. Trzech Króli, przypada **Absolucja** generalna dla obu Zakonów.

Kongregacja Marjańska ma dzisiaj w Nowy Rok adorację przy żłóbku o godz. 2. Cześć Marji!

Stow. Młodzieży żeńskiej ma we środę, dnia 4 b. m. swoje zebranie o godzinie 7-mej wieczorem w małej salce Kat. Domu Ludowego.

Zaś w czwartek przypada adoracja miesięczna o godz. 6.30 wieczorem. „Bogu służ!".

Stow. Młodz. Polsk. męskiej. W niedzielę 1 stycznia 1933 r. o godz. 15-tej odbędzie się ostatnie posiedzenie zarządowe w mieszkaniu dr-h prezesa.

Stow. Młodz. Polsk. kat. męskiej. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 8 stycznia 1933 r. w małej salce w KDL. o godz. 16.30. Każdy członek zobowiązany jest przynieść ze sobą, legitymację członkowską. Kto nie posiada jeszcze legitymacji członkowskiej, niech się zgłosi u sekretarza dr h Graneckiego ul. Bytomska 10. II. piętro.

Sprawozdanie z obdarowania gwiazdk. biednych przez Stow. Pań Mił. Św. Winc. a Paulo.

W zrozumieniu krytycznego położenia wielkiej liczby bezrobotnych i ich rodzin znajdujących się w rozpaczliwej nędzy, Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo dołożyło wszelkich starań ażeby w roku bieżącym jaknajwiększej liczbie biedaków udzielić wsparcia gwiazdkowego w formie rozdania odzieży jakkolwiek pogłębienie kryzysu nastręczało ogromne trudności w zebraniu potrzebnych funduszy. Zebrano z imprez i różnych zbiórek urządzanych na cel powyższy, oraz z ofiar dobrowolnych zaledwie ca. 1.200 zł. i dopiero łaskawie udzielona przez Przewiel. Ks. Prałata Dr. Bromboszcza subwen-

Najserdeczniejsze życzenia na Nowy Rok, zdrowia oraz błogosławieństwa Bożego składa swemu patronowi, Ks. Drowi Bromboszczowi, oraz szczęśliwego Nowego Roku wszystkim członkom.

Zarząd
Tow. Mężów Katolickich

cja w wysokości 1.500 zł. umożliwiła nam obdarowanie 280 rodzin biednych i bezrobotnych. Mianowicie zakupiono i wydano dotychczas 387 metrów flanelki, 90 metrów barchanu, 222 metrów materjału na suknie, 14 ciepłych koszul, 5 par ciepłych kalesonów, 22 komplety ciepłej bielizny dziecinnej, 15 par bamboszy, 26 par obuwia dla dorosłych, 19 par bucików dziecinnych, 14 chustek ciepłych, 6 swetrów, 15 płaszczy nowych męskich i damskich, 5 nowych ubrań męskich, 8 płaszczy dziecinnych i 20 metrów płótna pościelowego.

Ku temu darowano na prośby Komitetu Świetlicy dla bezrobotnych 20 bezrobotnym ubrania, na który to cel Ks. Prałat ofiarował dodatkowo 300 zł.

Prócz powyższego rozdano jeszcze około 120 szt. starej odzieży (zebranej podczas zbiórki urządzonej przez Stowarzyszenie), którą dołączono do paczek gwiazdkowych.

Na gwiazdkę dla starców przebywających w Zakładzie Św. Józefa Stowarzyszenie przekazało 100 zł., na gwiazdkę, dla dzieci przebywających w Przytułku dla niemowląt 50 zł. Dalej urządzono również gwiazdkę dla więźniów oraz przeznaczono ochronkom na Słupnej i Piasku kilkadziesiąt metrów barchanu dla biednych dzieci.

Ponieważ fundusze Stowarzyszenia są wyczerpane, nie można już dalszych wniosków o wsparcie uwzględnić. Zarząd.

Życzenia robotników kop. Mysłowice, dla Wielm. Pana Dyrektora Kmietowicza.

Dla robotników kopalni zabłysła nowa era
Od chwili przybycia nowego Dyrektora.
To też robotnicy serdeczne życzenia składają,
Bo lepszej doli i chleba się doczekają.
Więc żyj nam żyj! Choćby ze sto latek
Niech zniknie już łza i niedostatek,
Niech myśl o jutrze spokoju nie mąci!
Niech nadzieja szatana rozpaczy do piekła wtrąci!
My Ci za to wdzięcznością spłacimy,
Czy w złej, czy w dobrej doli jak mur staniemy,
Za pomyślność Twoją Boga prosimy,
Dobrego Ci szczerze ze serca życzymy.

Górnicy kop. Mysłowice.

Podziękowanie.

Niżej podisane poczuwamy się do miłego obowiązku złożyć Wiel. Siostrom Salezjankom za ich trudy i starania około naszej dziatwy najserdeczniejsze podziękowanie.

Przedewszystkiem składamy Wiel. Siostrze Dyrektorce za tyle serca, wyrozumienia i cierpliwości serdeczne Bóg zapłać.

Obyście mogły i nadal dużo serc młodocianych przyciągnąć do grona Waszego Oratorjum, chroniąc ich od zepsucia. Szkoda tylko, że w dzisiejszych czasach dziewczynki szukają innych rozrywek niegodziwych zamiast gremjalnie wstępować do Oratorjum. My starsze zazdrościmy wprost, że w naszych latach nie miałyśmy takiego Oratorjum, gdzie byśmy były mogły się tak wesoło i niewinnie zabawić pod opieką Wiel. S. S. Salezjanek.

Dziękujemy serdecznie za wszystko, prosząc Boga by w tym nowym roku spłynęło dużo błogosławieństwa Bożego na Wasz dom i praca wasza wychowawcza przyniosła najobfitsze plony.

Wdzięczne matki.

Ucieczka ślązaka z bolszewji

Gazety donoszą: W tych dniach powrócił z Rosji bolszew. b. komunista Alfred Ploch z Bielszowic, który najadł się do syta „dobrodziejstw raju“ bolszewickiego, dokąd udał się przed kilku laty w obawie przed więzieniem. Jest to już drugi z rzędu Ślązak, który uciekł z Rosji i wyrzekł się komunizmu. Pierwszy był Augustyn Stroba ze Świętochłowic. Ploch był w partji komunistycznej, gdzie pracował przez dwa lata do 1931 r. jako ruchliwy agitator. Za komunizm skazany został na dłuższe więzienie, a przerwę w odbywaniu kary wykorzystał do dalszej agitacji. Wreszcie zbiegł do Rosji.

Po przybyciu do Moskwy polecono mu poszukać sobie pracy w fabrykach. Posłuchajmy co Ploch sam m. in. nam pisze

„W czasie moich wędrówek po Moskwie miałem możność zaobserwować bezdomnych, wałęsających się po ulicach którzy na każdym kroku walczyli o kawałek czarnego chleba. Najbardziej rzucały się w oczy gromady bezrobotnych dzieci w wieku od 4 do kilkunastu lat. Dzieci te na wszystkich ulicach i przy wszystkich kooperatywach w natarczywy sposób nagabują przechodniów o jałmużnę lub kawałek chleba. Na każdym kroku spotyka się ogonki ludzi, stojących godzinami przed składami z żywnością. Bez kartki w sklepie żywności uzyskać nie można. Przez cały czas mego pobytu w Moskwie nie zauważyłem nigdy mięsa lub wędlin, wystawionych w oknach sklepów, jak to ma miejsce u nas. Zamiast tego widzi się w oknach obrazki, przedstawiające wyroby mięsne lub też drewniane imitacje mięsa i kiełbasy. Podobnie przedstawia się sprawa z tytoniem. Były wypadki, że nieraz przez kilkanaście dni z rzędu w całej Moskwie nie można było dostać ani tytoniu, ani papierosów.

Wreszcie otrzymałem pracę w „Stalinmoście“. Okazało się jednak, iż wyznaczone mi racje żywnościowe wcale nie wystarczały, a pracując w zakładzie do godz. 16-tej, zwykle nie mogłem już w kooperatywach otrzymać obiadu, wydawanego od godz. 12 — 16. Żywiłem się przeto głównie herbatą i chlebem. Wyznaczona mi racja żywnościowa na miesiąc wynosiła 1 kg kiełbasy końskiej, 200 gr. margaryny, 1 kg. śledzi, małą paczkę herbaty, 1 kg cukru i kilka innych produktów w znikomej ilości. Po mojem przybyciu do zakładu, zaraz pierwszej nocy buchalter wraz z technikiem rozbili moją walizkę i skradli mi 2 ubrania i trzewiki. Mimo, iż doniosłem o kradzieży, sprawcy nie zostali ukarani. Ponieważ otrzymana racja nie wystarczała, zmuszony byłem stale prosić o zaliczki w dyrekcji zakładu, aby móc dokupywać sobie w wolnym handlu chleb i inne rzeczy.

Co do warunków pracy w powyższym zakładzie, jak również w innych zakładach w Moskwie, w których starałem się o zajęcie, muszę zaznaczyć, że robotnik pracuje wszędzie pod stałym dozorem. W każdym oddziale stoi jeden lub dwóch żołnierzy z karabinem dla zapobieżenia ewentualnym buntom. Po warsztatach snują się liczni konfidenci, którzy o najmniejszym odruchu niezadowolenia jakiegoś robotnika bezzwłocznie donoszą G. P. U. Bez zezwolenia władz partyjnych nie wolno robotnikowi przenosić się do innej fabryki. Ograniczenia te stosuje się jednak mniej rygorystycznie w odniesieniu do cudzoziemców, którzy stoją o wiele lepiej od robotników sowieckich.

Mając wreszcie dość tego „raju“ za poradą jednego z cudzoziemców Ploch zwrócił się do Konsulatu Polskiego z prośbą o wydostanie go z Rosji. Przed wyjazdem do Polski widział się Ploch z b. posłem na Sejm Śląski Józefem Wieczorkiem, który, zachęcając go do pozostania w Rosji opowiadał mu m. in.: że jest słuchaczem Uniwersytetu Lenina w Moskwie i otrzymuje 180 rubli miesięcznie na wyżywienie. Ploch odniósł jednak wrażenie, że i on zręcznie stara się maskować swoje rozczarowanie. Co do drugiego b. posła na Sejm Śląski, Komandera Pawła ze Świętochłowic, opowiadano mu w domu „Politemigrantów“, że za robotę kontrrewolucyjną wysłany został gdzieś w głąb Rosji i rozstrzelany przez G. P. U. Z żoną Komandera spotkał się raz w Moskwie, jednak nic z niej wydobyć nie mógł, oglądała się bowiem na wszystkie strony trwożliwie, bojąc się widocznie zdrady

Uzyskawszy wreszcie paszport polski i pieniądze na podróż, wrócił na Śląsk i raz na zawsze już wyrzekł się łączności z partją komunistyczną. Możeby nasi mysłowiccy komuniści też spróbowali tego raju?

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry Mysłowice — Tłoczono w drukarni „Sztuka“ w Mysłowicach, ul. Powstańców 7